

zusa Chrystusa jako realny fakt i wydarzenie zbawcze, w: W. Granat, E. Kopeć (red.), *Jeżus Chrystus. Historia i tajemnica*, Lb 1988²; T. Dola, *Pojęcie zmartwychwstania Jezusa Chrystusa*, *Resovia Sacra* 6 (1999) 15-26; Z. Falczyński, *Znaczenie formuł „zstąpił do piekieł” i „trzeciego dnia zmartwychwstał”*, tamże, 39-54; M. Rusecki, *Pusty grób i chrystofanie znakami zmartwychwstania*, tamże, 27-37; W. Borowski, *Chrystologia rezurekcyjna Waltera Kaspera*, Sd 2001; H. Seweryniak, *Świadectwo i sens. Teologia fundamentalna*, Pl 2001, 329-389.

ks. Marian Rusecki, ks. Jacenty Mastej

ZMYŚL WIARY → Sensus fidei

ZNAK (gr. *semeion*, łac. *signum*), zwykle substancja zmysłowa, której obraz myślowy jest skojarzony w umyśle z obrazem innej substancji, a której funkcją jest przywoływanie tej ostatniej w celu porozumienia się osób (P. Guiraud); także przedmiot wskazujący na coś poza sobą i służący do poznania czegoś innego (A.B. Stepień); wg E. Masure'a z. to rzeczywistość złożona z elementu widzialnego i niewidzialnego; element pierwszy naprowadza na drugi i służy do jego ujawnienia; personalności (J. → Mouroux, R. → Guardini) ujmują z. jako środek nawiązywania interpersonalnej łączności (z. kogoś dla kogoś) i manifestacji niewidzialnej rzeczywistości (z. czegoś).

Pojęcie z. należy do najbardziej operatywnych pojęć we współcz. kulturze, nauce, filozofii, teologii i życiu codziennym. Szczególnie zainteresowanie kategorią z. przypada na koniec XIX w. i trwa do dziś. Wiązało się to z powstaniem i rozwojem semiotyki i lingwistyki oraz wielu kierunków filologicznych, gł. w XX w. (neopozytywizm, filozofia analityczna, egzystencjalizm, fenomenologia, strukturalizm), których przedmiotem zainteresowań stała się kategoria znaczenia, związana gł. z językiem jako narzędziem informacji i komunikowania się; w niektórych kierunkach filoz. (np. neopozy-

tywizm, ang. filozofia lingwistyczna) za przedmiot badań wzięto język i wytwory językowe w aspekcie ich znaczenia. Kategorii z. nie można jednakże ograniczyć do znaków językowych; obejmuje ona znacznie szerszy zakres i wyraża inną rzeczywistość, co widać szczeg. wyraźnie w z. teologicznych.

1. Struktura znaku – P. Guiraud wyróżnia następujące elementy strukturalne z.: komunikat i jego nośnik, nadawca i odbiorca, odniesienie i kod:

1° pierwsza para elementów dotyczy elementu materialnego, którym jest nośnik (medium) pewnego komunikatu (treści); wszystkie z. posiadają zatem element znaczący (*signifiant*) i znaczony (*signifié*), do tego trzeba jeszcze dodać tryb znaczeniowy (*signification*), czyli sposób wyrażania znaczenia przez dany z. W strukturze z. naturalnego stosunek między elementem znaczącym i znaczoną jest zawsze konwencjonalny. Powstaje on zwykle na mocy umowy istniejącej wśród użytkowników z., którzy uznają go między tymi 2 elementami i respektują przy użyciu z. Kodyfikacja ta zwykle jest procesem, a jej źródłem jest najczęściej praktyka. Umowa powyższa ma charakter statystyczny i zależy od liczby jednostek, które ją znają i jej się trzymają w zetknięciu ze z. objętymi daną konwencją. Konwencja ta może być milcząca lub wyrażna, jednomyślna lub nie, zobowiązująca albo informująca. W kodach drogowych czy notacjach algebraicznych umowa jest niemal absolutna, w przypadku protokołu towarzyskiego – względnie silna. Czasem jednak relacja elementu znaczonego do znaczącego jest dość płynna, a nawet tylko intuicyjna. Wówczas znaczenie z. nie jest jednoznaczne, a on sam należy do tzw. systemów otwartych, jak np. dzieła sztuki, które z trudem można opatrzyć mianem kodów, a ich systemy interpretacji należą do róż-

nych hermeneutyk. W związku z tym mówi się o tzw. z. umotywowanych i arbitralnych. Z. umotywowany jest wtedy; gdy między elementem znaczącym a znaczonym zachodzi stosunek naturalny tkwiący w naturze, natomiast gdy nie ma dostrzegalnego związku między jego elementami, mamy do czynienia ze z. arbitralnym (nieumotywowanym). Wielu semiologów (semejologów) zastanawia się, czy taki zamiar zawsze jest i czy zawsze musi być świadomy; przedstawiciele psychoanalitycznej szkoły Lacana utrzymują, że niekoniecznie, gdyż rozpatrują oni przejawy nieświadomości jako jeden z trybów komunikowania się, jako swoistą mowę; podobnie uważają zwolennicy parapsychologii, posługującej się pojęciem nieświadomych komunikatów podprogowych; ów zamiar winien być jednak świadomy i celowo podjęty, gdyż w przeciwnym razie z. nie byłby w pełni nośnikiem sensu i narzędziem dialogu, co najwyżej tylko przygodnie. Z., aby mógł skutecznie pełnić funkcję porozumiewania, powinien być jednoznaczny, tzn. by jeden element znaczący odnosił się do danego elementu znaczącego i odwrotnie (tak jak często jest w językach naukowych, zwł. nauk formalnych i systemach sygnalizacyjnych); często jednak w wielu systemach element znaczący odnosi się do wielu elementów znaczonych (np. w kodach poetyckich, w których z. jest otwarty) lub odwrotnie;

2° druga parę elementów wchodzących w strukturę z. stanowią wytwórca z. i jego odbiorca; bez nich nie byłoby z. – z. pełni bowiem rolę pośrednika porozumienia się twórcy z. z jego odbiorcą. Istotnym celem znaku jest przekazanie przez wytwórcę z. pewnego komunikatu dla odbiorcy indywidualnego czy społecznego. W strukturze z. istotna jest zatem owa osobowa łączność między nadawcą informacji a adresatem; jeśli zostaje ona nawiązana, wówczas z. speł-

nia swe zadanie, jeśli zaś owa komunikacja nie nastąpiła, znaczy to, że z. jako nośnik sensu nie został właściwie odczytany, a zatem nie spełnił swej kluczowej funkcji; przy tym wytwórca z. (nie musi on za każdym razem tworzyć nowych z., może posługiwać się już istniejącymi, nadając im odpowiednie znaczenie) zwykle jest nieobecny, jakby ukryty, a poprzez dany z. – odczytując jego sens – należy go odszukać, by w pełni zrozumieć wolę nadawcy i jego intencję wobec adresata. Odbiorca z. musi go dokładnie badać, zrozumieć wszystkie relacje zachodzące czy to na zasadzie związku umotywowanego, czy arbitralnego między elementem znaczącym i znaczonym; musi on bowiem odnieść z., a więc rzecz materialną wraz z nadanym jej znaczeniem, do kodu, gdyż tylko w jego kontekście może on być właściwie odczytany;

3° trzecia parę elementów strukturalnych z. stanowią odniesienie i kod; ma tu miejsce podwójne odniesienie. Czynność odniesienia wynika z natury z.; element materialny z. nie może koncentrować uwagi odbiorcy na elemencie znaczącym, bowiem nie jest on rzeczywistością samą w sobie, którą – w strukturze z. – można rozważać niezależnie od nadanego mu znaczenia, lecz musi odsyłać do elementu znaczonego i nań naprowadzać. Jego zadaniem jest zwrócenie uwagi odbiorcy na całość z., sygnalizować mu, że znajduje się w obrębie jego działania oraz wskazywać na inną rzeczywistość, z którą jest związany; gdyby tak nie było, z. przestałby pełnić rolę nośnika sensu, byłby „bez znaczenia”, stałby się po prostu rzeczą. Ponieważ z. nie zawsze jest jednoznaczny, dlatego winien on być odniesiony do kodu, w świetle którego może być poprawnie zinterpretowany. Odbiorca zatem, otrzymujący w z. jakiś komunikat, musi go zdekodować, tzn. odtworzyć jego sens na podstawie kodu, który zawiera

określone elementy tego sensu oraz daje pewne wskazówki dotyczące stosunku między danym znakiem a pozostałymi. Zdąrza się jednak, że przy odczytywaniu elementu znaczącego trzeba odwołać się do wielu kodów, które umożliwiają jego poprawną i pełną interpretację. Hermeneutyka z. pozwala im niejako przemówić, a interpretatorom odkryć ich sens; hermeneutyka z. jest szczeg. ważna przy z. niewyraźnie skodyfikowanych (nieobjętych jednoznaczną społ. konwencją) czy przy z. przygodnych.

Kody powstają zwykle na mocy pewnych konwencji; są one niezbędne dla poprawnego odczytania sensu danego z.; on sam zaś wchodzi w zakres kodu. W semiologii mówi się o kodach epistemologicznych, naukowych, estetycznych, poetyckich, technicznych, logicznych. Odwołują się one do jakiegoś doświadczenia czy to racjonalnego, czy przeżyciowego, irracjonalnego, na podstawie którego zostały opracowane; mogą one zatem wyrażać stosunki obiektywne, rzeczywiste, dostrzegalne i sprawdzalne (przynajmniej w założeniu), albo relacje niewidzialne, mało uchwytnie, wymykające się określonym konwencjom (najczęściej taki charakter mają kody poetyckie i estetyczne); kody niekiedy są też przekazywane w postaci słownej, w określonym języku. Ważną rolę w odczytaniu z. odgrywa, wg J. Pelca, wnioskowanie semiotyczne: „w wypadkach świadomego, umyślnego nadawania lub wytwarzania znaków mamy do czynienia z wnioskowaniem przeprowadzonym przez nadawcę. A że ów czynnik inferencyjny [...] występuje także w toku interpretowania znaków, można z dużym prawdopodobieństwem przypuszczać, że jest on nieodłączny od wszelkiego posługiwania się znakami przez ludzi w procesie znakowym, to jest od nadawania lub odbierania znaków. A zatem: ilekroć X w pewnej

chwili używa czegoś jako znaku czegoś innego, tylekroć przeprowadza opisanego rodzaju wnioskowania, i na odwrót. Nazwać by je można wnioskowaniami semiotycznymi, nawiązując do tego, że po raz pierwszy zostały dostrzeżone i opisane w rozważaniach na temat pojęcia semeion w starożytnej filozofii greckiej”.

2. Oznaka a z. – Oznaka (w tradycyjnej semiologii nazywana z. naturalnym) to jakiś przedmiot naturalny, powiązany rzeczowo z innymi przedmiotem (zazwyczaj relacją przyczynową), i swoim przejawem wskazujący na istnienie przedmiotu-przyczyny, np. dym jest oznaką zjawiska palenia. Podmiot, traktujący jakiś przedmiot, zjawisko jako oznakę, przechodzi od poznania oznaki do poznania przyczyny na drodze rozumowania. Oznaka nie jest z. (mogłaby się nim stać na mocy specjalnej konwencji), gdyż nie ma w niej podstawowego złożenia z nośnika i komunikatu oraz nie pełni funkcji łącznościowej, jak to czyni znak.

3. Poznanie przez z. – W epistemologii przyjmuje się, że poznanie przez z. należy do typu poznania pośredniego, w odróżnieniu od epistemii bezpośredniej, która jest efektem bezpośrednich doznań zmysłowych i nie wykracza poza to, co jest dane w owym doznaniu. To bezpośrednie poznanie rozumiane szerzej można też odnieść do bezpośredniej intellekcji danych intelektualnych. W poznaniu pośrednim obok podmiotu poznającego i przedmiotu poznawanego w grę wchodzi jeszcze przedmiot w nim pośredniczący, który może pełnić rolę bądź to narzędzia poznania (tzw. poznanie instrumentalne), bądź z. W poznaniu przez z. nie chodzi zatem o poznanie instrumentalne, gdyż ma ono inną strukturę epistemiczną; z. nie może zatem pełnić funkcji pośredniego narzędzia poznawczego, jakim może być w poznaniu instrumentalnym np. waga, luneta, mikroskop, licznik; ponadto

z poznaniem przez z. związane jest wnioskowanie semiotyczne.

W poznaniu w z. i przez z. chodzi gł. o uchwycenie i zrozumienie treści nośnika z. (także w świetle kodu interpretacyjnego, o ile wytwórca z. nie określił wyraźnie jego sensu), oraz o nawiązanie kontaktu wytwórcy z. z jego adresatem, co jest celem z. w znaczeniu personalistycznym; wtedy spełnia on swoją podstawową funkcję i może regulować stosowne zachowania w życiu społecznym.

4. W teologii pojęcie z. jest stosowane zwł. w teologii → fundamentalnej; mówi się np., że → Jezus Chrystus jest z. → Boga, a → Kościół z. Jezusa (R. → Latourelle, H. → Fries, R. → Guardini, J. → Mouroux, S. → Pié-Ninot); → sakramenty są ujmowane w kategoriach z. (Cz.S. → Bartnik, K. Gózdź, S. Napiórkowski, O. → Semmelroth), także cud ma charakter z. (Mouroux, Guardini, L. Monden, M. → Rusecki, H. → Seweryniak, A. → Anderwald, T. → Dola, I.S. → Ledwoń); również argumenty stosowane w teologii fundam. coraz częściej nazywa się z. Przedstawiona struktura z. jest jak najbardziej stosownym środkiem do wyrażenia rzeczywistości → Objawienia Bożego, → chrześcijaństwa i jego zbawczej mocy. Dotyczy to tylko struktury formalnej, gdyż zawartość treściowa z. jest inna, a mianowicie nadprzyr., i może być uchwytna tylko w wierze. Dla teologii fundam. niezwykle ważnym problemem jest to, czy z. wskazuje na inną (niewidzialną) rzeczywistość i do niej odsyła, czy też ją w sobie zawiera i wyraża; teologia ta podkreśla, że w z. zawiera się i wyraża rzeczywistość nadprzyr. np. człowieczeństwo Jezusa jest złączone z Bóstwem w → cudzie jako z. działania Boga tu i teraz.

R. Pucci, *Analisi fenomenologica della co-scienza e il simbolo*, w: *Filosofia e simbolismo*, R 1954; E. Ortiques, *Le discours et le symbole*, P

1962; S. Wisse, *Das religiöse Symbol*, Es 1963; G. De Broglie, *Les signes de crédibilité de la révélation chrétienne*, P 1964; M. Eliade, *Traktat o historii religii*, Wwa 1966; G. Durand, *Les structures anthropologiques de l'imaginaire*, Poitiers 1969³; M. Blanchot, *Le livre à venir*, P 1971; R. Latourelle, *Le Christ et l'Église signes du salut*, Tou-Mo 1971; B.J.F. Lonergan, *Method in Theology*, NY 1972; F. de Saussure, *Cours de linguistique générale*, P 1974; P. Ricoeur, *Interpretation Theory. Discourse and the Surplus of Meaning*, Tx 1976⁴; T. Todorov, *Théories du symbole*, P 1977; L.M. Chauvet, *Du symbolique au symbole*, P 1979; U. Eco, *Il segno*, Mi 1980; M. Rusecki, *Cud jako znak i symbol*, RTKUL 28 (1981) z. 2, 79-95; H.J. Pottmeyer, HFTh IV 373-413; R. Fisichella, *La Révélation*, P-Mo 1989; S. Pié-Ninot, *Tratado de Teologia fundamental*, Sal 1989; A.J. Nowak, *Symbol, znak, sygnał*, Lb 1994; M. Rusecki, *Pojęcie symbolu religijnego a możliwość zastosowania go w teologii*, Studia Paradayskie 4 (1994) 89-130; tenże, *O pojęciu znaku religijnego*, Studia Semiotyczne 19-20 (1994) 257-279; tenże, *Cud w chrześcijaństwie*, Lb 1996.

ks. Marian Rusecki

ZNAKI CZASU (gr. *ta semeia ton ka-iron*, łac. *signa temporis*), wyrażenie występujące w perykopie ewangelijnej Mt 16, 1-4, gdzie posiada znaczenie uwiarygodniające mesjańskie posłannictwo Jezusa; spopularyzowali je pap. Jan XXIII i Paweł VI, oznaczający nim współcz. ważne wydarzenia hist., które mogą być właściwie zrozumiane w świetle → Objawienia Bożego oraz wskazują na jego aktualność w rozwiązywaniu kluczowych, egzystencjalnych problemów ludzkości, w tym odczytywanie zamysłów Bożych wobec świata; wyrażenie z.cz. zostało przyjęte na II Soborze Wat. dla określenia relacji Kościół – świat współcz. w perspektywie Bożego Objawienia; jako „różne głosy współczesności”, stanowią nieustanne wyzwanie dla → Kościoła, który powinien je odczytywać w świetle → słowa Bożego, tak aby aktualizować Boże Objawienie w historii; z.cz. wskazują też na → wiarygodność Objawienia, a przez to na